GAZETA LWOWSKA.

We Srodę | Nro. 53. | 11. Maia 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiédnia d. 2. Maia.* —

N. Pan, zabawiwszy dwa dni w Belluno, wśród któregoto czasu zwiedził publiczne instytuty, przedsięwziął udać się do Ampezzo, dla obeyrzenia nowéy związkowéy drogi między Niemcami i Włochami, zkąd powróciwszy dnia 21go Kwietnia znowu do Belluno, wyiechał w d. 22. w dalszą podróż do Bassano.

Goniec Tyrolski i Voralbergski donosi z Insbruku z d. 25. Kwietnia: »Dzisiay społudnia N. Cesarzowa w towarzystwie Arcy-Xiężny Zofii ziechała do téy Stolicy prowincyynéy, a przyięta przez mieszkańców naywiększym radości odgłosem wysiadła w C. K. Zamku.«

Taż sama Gazeta mówi: »W nocy z d. 16. na d. 17. Kwietnia miasto Lienz w dolinie Pusterskiey wielkiego doznało nieszczęścia. Prawie czwarta część tegoż stała się pastwą płomieni. Pięćdziesiąt budynków, między temi 39 mieszkalnych zamieniło się w popiół. Jeszcze nie mamy bliższych doniesień o tém smutném zdarzeniu; tymczasem pewna, że większa część mieszkańców, pozbawionych maiątku i mieszkania, zmuszona iest udawać się do dobroczynności ludzkością przeiętych bliźnich.«

»Gdy wiadomość ta doszła do Insbruku, prawie zgromadzili się na posiedzenie Deputowani Stanów. Bolesne wrażenie, iakie wypadek ten uczynił na Zgromadzeniu, połączone z okolicznością, iż ieden z pomiędzy tych nieszczęśliwych, Burmistrz Rök z Lienz, iako Deputowany do Stanów był obecny, dały powód Gubernatorowi i Staroście Cyrkułowemu, iż natychmiast przełożyli Deputowanym dobrowolną składkę ku wsparciu pogorzelców. Przełożenie to przyięli ci szlachetni przyiaciele Oyczyzny z owym udziałem, do którego tak wielkie nieszczęście pobudza współobywateli, i ieszcze w tymże samym dniu podpisali summę 777 ZR.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Gwiazda udziela z Poselstwa Wice-Prezydenta Kolumbii do Kongressu przy otworzeniu tegoż w d. 2. Stycznia r. b. następuiące texty, i czyni przy tém uwagę, iż w chwili, w którey kupiectwo Francuzkie z udziałem zaymuie się wszystkiem, co się dotycze Ameryki południowéy, udzielenie niektórych textów z tegoż Poselstwa może być interesuiącém:

»Z Ziednoczonemi Stanami Ameryki północnéy iesteśmy w przyiaźnych związkach. Zawarty z temiż Traktat pokoiu, przyiaźni, żeglugi i handlu będzie Kongressowi niebawem przełożony. Zasady do téy ugody przyięte, takiey są życzliwéy natury, iż się bez dalszéy pochwały obeydą. Abym WPanom dał wyobrażenie o naszych z Europą związkach, sądzę, iż wnyść muszę otwarcie w szczegóły, które WPanów z temiż obeznaią, a razem wystawią światu zasady Rządu Kolumbiyskiego. Kommissarze Króla Jego Mości Angielskiego w téy Stolicy żądali po Władzy wykonawczéy uznania patentów dla Konzulów, przysłanych przez Króla do kilku naszych portów. Ponieważ do żądania tego nie były żadne pełnomocnictwa załączone, iak iest zwyczaiem, zatém Władza wykonawcza zniewoloną była dopóty zwlékać to uznanie, dopóki pełnomocnictwa należycie i w wyrazach między Narodami zwyczaynych nie zostały podane. Skoro ten, któremu dany był tytuł Jeneralnego Konzula, przybył do téy Stolicy, podał on swoie pełnomocnictwo, z zapewnieniem, że pełnomocnictwa Konzulów w Laguayra, Maracaibo, Kartagenie i Panamie, podobnie są ułożone. Pełnomocnictwo to mówi tylko o prowincyi Kolumbii, zamiast Rzeczpospolitéy Kolumbii, i Konzulowie w témże będą zawierzytelnieni przy Władzach, iakieby tam zastać mogli, miasto przy Władzy wykonawczéy lub Prezydencie Rzeczpospolitéy, iakby podług zasad praw Narodów, naszéy Konstytucyi i według postępowania przez Ziednoczone Stany zachowywanego być było powinno. Władza wykonawcza uważała te błędy, iako konieczne skutki owego stanu niepewności i istotnych trudności, w których znayduie się Rząd Angielski przy układach względem uznania niepodległości Kolumbii, co też Członkowie Rządu Króla Jmci Angielskiego w Parlamencie wyrazili; bowiem w istocie byłoby widoczną sprzecznością zawierzytelniać Konzulów w portach Kolumbiyskich w wyrazach zwyczaynych i między Narodami przyiętych, bez uznania niepodległości i ist-

nienia Rządu, po którym żąda się przypuszczenia tych urzędników. Władza wykonawcza nie zaniedbywała, aby godności Rzeczpospolitey przyzwoitsze a interesom Narodu Angielskiego naykorzystnieysze postępowanie zachowywać. Maiąc trudne do rozwiązania pytanie, niezwodzić Rzeczpospolitey nieprawnem uznaniem osób, iako Konzulów niezawierzytelnionych przy Rządzie Kolumbiyskim, którzy nie zdawali się być przeznaczeni dla portów tey Rzeczpospolitey, odmówiłem więc uznanie patentów, i kazałem oświadczyć Kommissarzom Króla Jmci Angielskiego silne powody, które mię do tego kroku spowodowały, wraz ich zapewniaiąc, iż, aby Rządowi i Ludowi Angielskiemu dać nowy dowód przyiaźnego sposobu myślenia Kolumbii, dozwolić chcę osobom na owe Konzulaty mianowanym, bronić handlu i interessów poddanych Angielskich w charakterze Ajentów. Kommissarze przyjęli chętnie ten warunek, bez zbiiania oświadczeń, na których opierałem wzbranianie się moie względem uznania patentów. Kongres z tego przedstawienia zobaczy, że dokładnie wykonałem przyrzeczenie dane w ostatniém Poselstwie, iż w ciągu układów, maiących się rozpocząć z Kommissarzami Angielskiemi, będę miał na uwadze tak godność Rządu Kolumbiyskiego, iak i interes Ludu. Prawo Narodów nie uznaie przypuszczenia Konzulów, iako rzecz obowiązuiącą ieden względnie drugiego Narodu. Zobowiązanie się to wypływa iedynie z zawartych traktatów, ugód lub stosunków i przyiaźni Państw, których niepodległość nawzaiem uznana. Już zasada, iaką niedawno Rząd Angielski zachowywał względem Jeneralnego Konzula Buenos Ayreskiego, upoważniłaby była Władzę wykonawczą odmówić uznania owych patentów, chociażby pełnomocnictwa Konzulów Króla Jmci Angielskiego do Rzeczpospolitey i Rządu Kolumbiyskiego były pisane. Od tego czasu żadnych dalszych nie uczyniono kroków do uznania naszéy niepodległości. Rząd Króla Jmci Angielskiego polega w téy ważnéy sprawie na szczególnych, do interessów Anglii ściągaiących się okolicznościach i na mniéy więcéy pomyślnych wiadomościach, które od swoich otrzyma Kommissarzy. Jeśli zaś Rząd Angielski póydzie za życzeniem Narodu Angielskiego, i ieśli owe wiadomości względem stanu Kolumbii sprawiedliwie i bezstronnie będą pisane; więc możemy spodziewać się, że to ważne rozpoznanię nastąpi niebawem przez Krola Angielskiego. — To samo zdarzyło się przy Poselstwie Króla Niderlandzkiego. P. Quartel przybył do téy Stolicy z pełnomocnictwami Kontr-Admirała, Gubernatora wyspy Curaçao, które stósownie do wyraźnego rozkazu iego Rządu były dane. Kommissarz ten zapewniał nas o życzliwym sposobie myślenia Króla Hollenderskiego dla Rzeczpospolitéy, iakoteż iego życzenia rozpocząć i utrzymywać związki przyiaźni i handlu na korzyść obudwóch kraiów. Władza wykonawcza przyięła z podziękowaniem te oświadczenia i ze swoiey strony zapewniła o tymże samym sposobie myślenia względem Królestwa Niderlandzkiego. P. Quartel żądał uznania patentów, danych Konzulom, wysłanym przez Kontr-Admirała, Gubernatora Curaçao, czego Rząd z tego wodu nie uczynił, ponieważ mianowania na takie posady powinny pochodzić od Rządu, a nie od iemu podrzędnych Władz. Ponieważ zaś potrzeba było, dać Rządowi Niderlandzkiemu dowód rzetelności o naszych przyiaźnych stosunkach, dozwoliłem przeto osobom na Konzulów mianowanym sprawować obowiązki Ajentów handlowych, właśnie, iakby owe błędy nie zaszły były w formie. Tym sposobem Władza wykonawcza starała się prawu Narodów, właśnéy swéy godności i iéy sławie winne poważenie połączyć z przyiaźnią ku Narodom, które dla dobra swoich ludów i powszechnego pokoiu chcą z nami wniyść w związki.«

Co się dotycze stosunków z Haytą, która żądała zaczepnego i odpornego związku z Kolumbiią, wyraża pomienione Poselstwo:

»Hayta broniła swéy niepodległości przeciwko rozszczeniom Francyi, iak Kolumbiia broni teraz swoiey przeciwko Hiszpanii. Związek obrony z Haytą wystawiłby nas na woynę z narodem, na który nie mamy przyczyny użalać się, i którego nie powinniśmy drażnić do nieprzyiacielskich przeciwko nam środków. Interes Rzeczpospolitey wymaga zmnieyszać liczbę iéy nieprzyiaciół, a przekładany związek mogłby takowych pomnożyć, a to szczególniey w chwili, w którey Hiszpaniia stara się usilnie wplątać Francyią w woynę przeciwko Ameryce. Interesa Hayty i Kolumbii nie powinny być mieszane z sobą względnie dawnych macierzystych kraiów. Część wschodnia wyspy S. Domingo odstąpioną została Francyi ugodą Bazyleyską, atoli zwróconą znowu była Hiszpanii traktatem Paryzkim. W roku 1822 mieszkańcy miasta S. Domingo ogłosili swoię niepodległość, atoli w ostatnich dniach tegoż roku zatknęli chorągiew Kolumbiyską. Tymczasem Prezydent Hayti, z nieznanych powodów zaiął krainę tę pod swoie panowanie. Niezdaie się, aby postępowanie Prezydenta Hayty miało mu ściągnąć nieprzyiaźń Hiszpanii, iedynego narodu z którym iesteśmy w woynie, ponieważ kraina, którą opanował, nie, iako Hiszpańska lecz, iako niepodległa powinnaby być uważaną, bo wyraziła życzenia być pod opieką Kolumbii. Wszystkie te uwagi zniewoliły Władzę wykonaw-

czą, zdać w tey mierze sprawę jeneralnemu Zgromadzeniowi umocowanych Rządów Amerykańskich. Francyia i nasi Sprzymierzeni w postępowaniu tem poznaią zasady i rzetelną politykę Rządu Kolumbiyskiego, w szczególności pierwsze Państwo musi uważyć, iż podług przyiętych środków rzetelnie i w dobrym zamiarze postępuiemy, aby przezto uzyskać dla Rzeczpospolity przychylność Jego katolickiey Mości. Rządowi Francuzkiemu nie przypisuiemy tego podeyrzanego i nieprawnego postępowania, iakie zachowywały osoby przybyłe do tych krain na fregacie Parm, ktorych podróż zdaie się, że niemiała innego zamiaru, iak tylko wyśledzić stanu naszych okoliczności.«

Hiszpaniia.

Podług Gwiazdy młody Lucian Murat, który przed nieiakim czasem był zatrzymany w kraiu Hiszpańskim i do Algesiras zaprowadzony, na wdanie się Posła Zjednoczonych Stanów Ameryki północney został uwolniony, po zaręczeniu owego Posła, iż tenże uda się bezpośrednio do Filadelfii i nigdy nieda się widzieć na Hiszpańskiey ni też na Neapolitańskiey ziemi.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Nadzwyczayna Gazeta Rządowa odebrana z Kalkuty zawiera list urzędowy dowodzącego w Rangoon Jenerała Brygady Campbell, datowany z d. 7. Listopada 1824, podług którego Podpułkownik Godwin wysłany z tamtąd morzem z wyprawą, po silnym odporze wziął szturmem w d. 30. Października dobrze obwarowane miasto nadmorskie Martaban. Podpułkownik podaie stratę swoią w 7 zabitych i 14 ranionych, podczas gdy z strony nieprzyiaciela liczy 3 do 4000! Anglicy znaleźli tam pewną ilość dział, wiele zapasów woiennych, i młyn do prochu, który w powietrze wysadzili. Z resztą miasto to opuścili iuż pierwey mężczyzni, zabrawszy ruchomy maiątek; tylko mnóstwo kobiet zapełniało ulice.

Francyia.

Koronacyia Karola X., mowi Gwiazda z d. 22. Kwietnia zdaie się pewnie być przeznaczoną na d. 29. Maia. Muzykanci Król. Kaplicy i gwardyie przyboczne odebrały iuż rozkaz byc w pogotowiu na d. 24. Maia.

Równie zdaie się rzeczą pewną, że Król uda się w d. 5. Maia do S. Cloud i tamże pozostanie, dopóki nie wyiedzie do Rheims.

Xiążę Metternich wyiechał z Paryża w d. 21. Kwietnia rano o godzinie 9, w towarzystwie swoiego syna, Xięcia Wiktora, udaiąc się przez Chatillon, Lyon, Marsylyią, Nizzę i Genuę do Medyiolanu.

Podług Konstytucyionisty otrzymał Rząd Francuzki doniesienie telegraficzne, że P. Ugarte, (mianowany na Posła do Turynu) przybył do Bajonny w d. 19. Kwietnia.

Izba Parów przyięła w d. 19. Kwietnia §§. 6. do 21. proiektu do wynagrodzenia w słowach textu po odrzuceniu wszystkich przekładanych dodatków. Ukończenie rozpraw odroczono.

Włochy.

Xięstwo Ichmość Salerno, wraz z swą córką Xiężniczką Karoliną ziechali w d. 18. Kwietnia do Florencyi. Królestwo Oboiey Sycylyi wraz z Xięciem Aquila spodziewani byli tamże w d. 24. gdzie podług poźnieyszego układu zabawić mieli dni dziesięć aż do 1. Maia, a poźniey mieli dalszą przedsięwziąć podróż do Medyiolanu przez Modenę i Parmę.

Szwaycaryia.

Mówią tu o połączeniu ieziora Genewskiego i Neuenburgskiego, a zatem Francyi, Szwaycaryi, Niemieckich okolic nadreńskich i Hollandyi. Jezioro Genewskie ma związek z morzem środziemnem przez Rodan, a Neuenburgskie przez rzeki: Thiele, Aarę i Ren z Oceanem atlantyckim, obadwa przedziela tylko pasmo kraiu 3 dobre godziny drogi. Takowe trzebaby przerznąć kanałem, Rodan i Aar w niektórych mieyscach uczynić spławnemi, a dzieło byłoby dokonane. Pewne towarzystwo podeymuie się połączyć ieziora Neuenburgskie, Bielerskie i Murteńskie.

Rossyia.

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga z d. 16. Kwietnia: »W d. 13. t. m. tymczasowy Poseł Angielski na Dworze naszym, P. Ward, miał u Cesarza Jegomości posłuchanie pożegnawcze, a P. Krommwell-Disbrowe, który go zastąpił, posłuchanie wstępne. — Między posunionemi na wyższe stopnie i mianowanemi, iako interesuiącemi zagranicznych, są następuiące osoby: Hrabia Woronzów, Jenerał Gubernator Nowey Rossyi, mianowany iest Jenerałem piechoty; Hrabia Alopeus, Poseł na Dworze Berlińskim, rzeczywistym taynym Radcą; P. Poletika, Radca Stanu (w Wydziale Spraw Zewnętrznych) taynym Radcą i Senatorem; P. Adelung, rzeczywistym Radcą Stanu; a Assessor Kollegialny, Baron Appollo Malticz, Kawalerem orderu Włodzimierza czwartey klassy. — Za kilka miesięcy wychodzić będzie pismo czasowe o górnictwie, pod redakcyią szczególnie do tego ustanowionego Wydziału umieiętności.«

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 3. Maia donosi co następnie:

— *Z Konstantynopola d. 11. Kwietnia.* —

Drugi oddział wyprawy Egipskiéy, z 56 okrętów, blisko 5000 ludzi wiozących, złożony, wypłynął w d. 13. Marca z Suda, i niebędąc w drodze przez okręty Greckie napastowany wylądował w d. 16. t. m. między Modon i Koron. Skoro woyska wysiadły, odpłynęła flota w d. 20. z Koron, a w d. 24. była blisko wyspy Kandyi, gdzie wnet pokazał się oddział z 25 Greckich okrętow, dla uważania iey poruszeń. Mogła to być ta sama flotilla, o któréy wypłynieniu z portu Hydry tameczna gazeta z d. 18. t. m. namieniała. Wszystka siła morska powstańców, która była gotowa w Hydrze i Specyi do wyyścia pod żagle w ostatnéy połowie Marca, według podania niedawno z tamtąd do Smirny przybyłego świadka naocznego, wynosiła 36 okrętów zbroynych i 11 branderów.

Wieść przed odeyściem ostatniéy poczty rozgłoszona, że Ibrahim Basza, zaraz po pierwszém wylądowaniu wysłał oddział woyska do Navarino i port i twierdzę zaiął, gdy tymczasem inny oddział woyska wyruszył ku Kalamata, i to mieysce osadził, nie potwierdziła się, lecz raczéy Porta otrzymała pewne doniesienie, że Ibrahim Basza przestaie na teraz na oszańcowaniu się pomiędzy Koron i Modon, i że czekać będzie w tém stanowisku na posiłki w ludziach, żywności i zapasach woiennych, tymczasem ćwiczyć będzie woyska swoie, aby ie przygotować do długich i utrudzaiących pochodów. Oprócz nieznacznych utarczek, w których nawzaiem kilku zabrano ieńców, niezaszła do d. 20. Marca żadna stanowcza potyczka pomiędzy wysiadłymi Egipcyanami a Grekami w Morei. *)

O rozporządzeniach woyskowych ze strony Greckiey dla oparcia się postępom Ibrahima Baszy niema tu pewney wiadomości; *) atoli podług niektórych doniesień Władzcy w Napoli di Romanija, na żądanie woyska, mieli Jenerałowi Kollokotroniemu proponować naywyższe dowodztwo, iędnak tenże miał odpowiedzieć, iż takowe tylko pod tym przyymie warunkiem; ieśli wszyscy inni na Hydrze uwięzieni Dowódcy będą puszczeni na wolność, a Rumelioci pod Gaurą opuszczą Peloponez; żądanie, które z łatwych do zrozumienia powodów przez rządzące na teraz stronnictwo odrzucone zostało.

Tem mniey słychać względem poruszeń Seraskira Baszy **) i Baszy Negropontu, z którym iak wiadomo połączył się Odysseusz. Theby i Atheny przerażone zostały w d. 27. Lutego przez zbliżenie się korpusu z 2000 Albanczyków złożonego; atoli niebawem dowiedziano się, iż się obrócili (z Zeituny przez Molo i Talanta) ku twierdzy Negropontu (Egribos), na wzmocnienie któréy byli wezwani. Zdaię się ogólnie, że działania dopiero wtedy silnie i zgodnie będą rozpoczęte, gdy Seraskier Albanii posunie się ku zatoce Lapanckiey, czego dotąd nie mógł uczynić z powodu długo trwaiącego ostrego powietrza i wielkich śniegów w owych okolicach spadłych.

Pierwszy oddział uzbroiony tu floty wypłynął z tąd w d. 5. t. m. do Dardanellów pod rozkazami Kiala Bey (Wice-Admirała) Bahir Beja. Od tego czasu spuszczono znowu z warsztatu korwetę i gdy roboty w arsenale i na warsztatach mocno są popierane, trudnią się nieustannie wybieraniem maytków, aby i resztę okrętów do wypłynienia przeznaczonych, osadzić.

---

*) To samo potwierdza gazeta Hydryiocka (Przyiaciel prawa) którą do d 18. Marca nowego stylu odebraliśmy. Między ieńcami w owych utarczkach wziętymi wymienia Przyiaciel prawa pierwszego Koniuszego (ἀρχιπποκόμος) Ibrahima Baszy. — Z powyższego okazuie się, co trzymać należy o następuiącym liście z Zante, którym Dziennik rozpraw z d. 21. Kwietnia swoich częstuie czytelników: „Zante d. 8. Marca. Właśnie teraz nadeszły okręt z brzegów południowych Morei donosi, że cztery tysiące Egipcyanów, którzy pod Koron wylądowali w d. 28. Lutego zostali w sztuki przez Greków zrąbani. Dozwolono zapuścić się im kilka mil w głąb kraiu i żaden nieuszedł śmierci. Początek ten nie wiele dobrego obiecuie Turkom.

P. D. Austr.

**) Tém mniey znaleść można w tey mierze dokładnieyszych doniesień w Gazecie Hydryiockiey, która iedynie w ogólności zapewnia, że woysko Greckie codzień się powiększa i można z pewnością spodziewać się, że i ten zamach nieprzyiaciela iak dawnieysze względem Morei, rozbiie się.

P. D. Austr.

*) Naynowsze numera w Messolundze wychodzącey Greckiey Kroniki do d. 26. Marca, nowego stylu, które przez Korfu otrzymaliśmy, zawieraią w tym względzie kilka artykułów, których późniey udzielemy.

P. D. Austr.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Pillerów.